

Kroolik Underwood, POGO

Wyjaśnijmy sobie teraz jedna rzecz
A na pewno nie jesteśmy tutaj po to by stać
Wiec sprawdź to
Leci to tak:

Raz, dwa, raz
W odsłuchu słyszę swój głos
Jestem tu by ruszyć głaz
Bez wybuchów ?
Wymiatam lepiej niż jebany Bond
Stawiam na sprzęt, stawiam na moc
Władam tym, dla niekumanych nam sztos
Sztynnych na stor
Wiec wyrzuc ręce w górę
PO czym opadnie w dół
Sprawdzimy gramaturę podłoża
I ciężar stup
Nich usłyszą to wszyscy od morza aż do hal
To towar czysty jak iza
#WalterWhite
Powtarzam analogicznie, tu też jest sens ukryty
Energetyczny bałagan, tak tu się robi hity
To co teraz wymagam po całości
I nie nalegam, a żądam skurwielu dla jasności
Wiec wyrzuc w górę łapy
Zrobimy wielki młyn
Jak giry z waty masz
Zaraz spieprzaj stąd jak Benny Hill
A jeśli stoisz jak pizda natychmiast załącz speed
Zróbmy tu pogo tak by z elewacji leciał tynk

A więc POGO! POGO!
Zróbmy tu POGO! POGO!
Skacząc nad samą ziemią
I prawidłowo!
A więc POGO! POGO!
Zróbmy tu POGO! POGO!
Skacz z całych sił
I do potęgi
Mnogo

Raz, dwa, trzy
W odsłuchu słyszę swój bit
Wiec Dokładam treść, jak nic
Przepuszczam przez filtr
I to nie mi
Spasowało, jak stop
Jak litr
Procentowo na 100
Jak shit, klasa szabli
Nic trudnego w zasadzie bez filozofii
Zbędnych uwag
Na trzeciego lecimy jak bungee jump z mostu
Nie działa fuzja bo w spektrum pełnym kombinuje
To nie iluzja czy magia, perpetuum mobile
Rozpostarte skrzydła to znak do gotowości
Za mną DJ już dawno roztopił oba dwa woski
A mój hajpen w sztosie dawno już wypocił co wychlał
Dopiero trzeci numer, zjedzie z masy jak Hitman
Przygotuj się do startu zaraz będzie gnój
Jadę z tematem bez żartów, odkręcam .. na full
Nie liczę hajsu, bez fałszu, wbijam na maksimum
Zróbmy tu pogo klasyczne skacząc w górę i w dół

A więc POGO! POGO!
Zróbmy tu POGO! POGO!
Skacząc nad samą ziemią
I prawidłowo!
A więc POGO! POGO!
Zróbmy tu POGO! POGO!
Skacz z całych sił
I do potęgi
Mnogo